

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1-lin.) lub jego mniejsze 10 groszy.

Krotoszyński

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1-lin.) lub jego mniejsze 10 groszy.

Orędownik Powiatowy

Wychodzi w środy i soboty.

Administracja i Redakcja: DRUKARNIA K. K. O. KROTOSZYN, UL. FLORJAŃSKA 1. TELEF. 164.

REDAKCJA DZIAŁU URZĘDOWEGO — STAROSTWO W KROTOSZYNIE — TELEFON 39.

Dodatek I

do statutu o poborze opłat targowych na rzecz miasta Krotoszyna.

Na podstawie przepisów ustawy z 26 kwietnia 1872 r. (Zb. ust. pr. str. 875) oraz art. 30 ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. nr. 106 ex 1932 poz. 884) zarządza się co następuje:

§ 1.

Do statutu o poborze opłat targowych na rzecz miasta Krotoszyna z 16 października 1934 r. ogłoszonego w nr. 86 Krotoszyńskiego Orędownika Po-

wiatowego, wprowadza się następującą zmianę: w § 4 w punkcie 3 cyfrą „1,— zł” (oznaczająca wysokość stawki) zastępuje się cyfrą „0,75 zł”.

§ 2.

Dodatek niniejszy wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w Krotoszyńskim Orędowniku Powiatowym.

Krotoszyn, dnia 13 sierpnia 1935 r.

ZARZĄD MIEJSKI:

(—) Fenrych

(—) M. Dużański (—) Jan Hoja.

Flaszkę bojkotu wyborów. Znamienna uchwała działaczy Stron. Lud.

Kongres Stronnictwa Ludowego, który odbył się w lipcu r. b., przesądził ostatecznie o losie tej sztucznej, posklejanej z różnych odłamów i przez różne ambicje kierowanej partii. Z wywiadu z b. posłem Łypacewiczem dowiedzieliśmy się, że kongres był tak zorganizowany, aby cel jego główny — bojkot wyborów do parlamentu — był za wszelką cenę osiągnięty. To też grupa „Piasta” sprowadziła sobie z Małopolski — za opłatą kosztów podróży — dobrze przygotowaną „większość”. Ta większość, odpowiednio poinstruowana, nie dopuściła do dyskusji nad referatem bojkotowym p. Rataja, próbującym zabrać głos rzuciła się do gardeł i przelżoną rezolucję za bojkotem wyborów bardzo groźnie uchwalila.

Ale — jak to zwykle po takich burzliwych a „jednomyślnych” kongresach bywa — przyszła refleksja. Po refleksji — dyskusja w prasie. Po dyskusji — ciche narady. I oczywiście po naradach — decyzje.

Decyzje, sądzimy, były tem łatwiejsze, że w Stronnictwie Ludowym od chwili zjednoczenia panował stale stan całkowitego rozbiecia wewnętrznego. Jeśli sobie uprzytomnimy, że dla jakiej takiej spistości góry trzeba było władze partyjne rozbić za cały szereg ciał i prezesur, że był tam prezes kongresu (Wyzwolenie), prezes Rady Naczelnej (Piast) prezes nac. Komitetu Wykonawczego (Str. Chłopskie) i prezes Klubu Parlamentarnego (Wyzwolenie) — to zdamy sobie sprawę, że formacja taka, chora od chwili sztucznego przyjścia na świat, musiała się ostatecznie rozlecieć.

I rozleciała się. Pierwszy odpadł „prezes” Wrona, do niego dołączyli się dawni adherenci Str. Chłopskiego. Emigracja tej grupy ze Stronnictwa Ludowego była zarazem cichą jej i ostateczną samo-likwidacją. Jej radykalizm, przewyższający wszystko, co można było najdoskonalszego w tej mierze rzucić przed wyborców — nie poruszył wsi. Ogłosiwszy bojkot wyborów, wataha wyzwała na licytację bojkotową Stronnictwo Ludowe, ale to —

już do tej licytacji stanąć nie mogło.

Druga grupa, mająca swoje piękne tradycje pracy niepodległościowej na terenie b. Kongresówki, grupa Wyzwolenia odgrodziła się natychmiast po kongresie od licytacji bojkotowej. Zarówno z wywiadu z p. Łypacewiczem, jak z artykułu b. posła Langer, ogłoszonego w prasie stołecznej widać było, że „entuzjastycznie” uchwalony bojkot wyborów obudził sumienia starych działaczy niepodległościowych. Przeciw prawemu porządkowi w Państwie nie pójdziemy — oświadczył b. poseł Langer. Partia nie pójdzie do wyborów, bo partje wogóle — zgodnie z ustawą wyborczą — do wyborów nie idą. Ale to nieoznacza bojkotu wyborów!

Musiała dość do ostatecznej decyzji. I oto — narazie — 15-tu b. posłów i b. senatorów, związanych od lat wspólną pracą w Wyzwoleniu, składa oświadczenie, że występują ze Stronnictwa Ludowego. W oświadczeniu swem działacze ci podkreślają, że uchwała kongresu w sprawie bojkotu wyborów do Sejmu, powzięta pośpiesznie i bez dyskusji, była błędem politycznym. Lud wiejski powinien wziąć udział w wyborach, w kolegach wyborczych, w głosowaniu...

W Stronnictwie Ludowym pozostał tylko p. Rataj z kilku ludźmi. Choroba, w ostatnim latach zresztą z wolna znikająca, choroba „piastowska” wsi, wyrażająca się w frazeologii i obalaniu rządu co tydzień na papierze lub wieceu — dogasa.

Kandydatury posłów na Sejm.

We środę odbyły się w całej Wielkopolsce zebrania okręgowych zgromadzeń wyborczych celem ustalenia kandydatów na posłów do Sejmu.

Na okręg Nr. 97 Ostrów, w który wchodzi również Krotoszyn ustalono następujące kandydatury: dr. Gładysz Marjan, ziemianin, Basiński Euzebiusz, kupiec, Krzywoszyński Władysław, rolnik, Garstecki Franciszek, prac. kol., Kasprzak Feliks, b. starosta.

ORGANIZACJE GOSPODARCZE I ZAWODOWE WOBEC WYBORÓW.

ZRZESZENIE KUPIECTWA

Prezydjum Rady Naczelnej Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego zwróciło się do wszystkich szych członków z gorącym apelem wzięcia udziału w wyborach, stwierdzając, że „całe zorganizowane kupiectwo polskie winno wziąć jak najlichnniejszy i jak najbardziej czynny udział w wyborach”.

STOWARZYSZENIE KUPCÓW POLSKICH

weszało w dniu 17 lipca wszystkich członków do przeciwstawienia się wszelkiej bierności: „obowiązkiem każdego z uprawnionych obywateli jest zgłosić się do właściwego biura spisowego i dopilnować, by nazwisko jego znalazło się na liście wyborców do Senatu”.

KUPIECTWO DETALICZNE.

Zarząd Główny Centralnego Związku Detalicznego Kupiectwa Chrześcijańskiego R.P. „po stwierdzeniu, że w okresie stabilizowania się stosunków politycznych w Polsce na podstawie nowo uchwa-

lanej Konstytucji kupiectwo chrześcijańskie w zrozumieniu doniesłości zmian, jakie zaszły, winno przejąć się ich treścią i wziąć żywy udział w kształtowaniu się życia społecznego na nowych podstawach „postanowił wezwać zarządy oddziałów” do dopilnowania, by kupiectwo było reprezentowane w zgromadzeniach okręgowych oraz w kolegiach wyborczych do Senatu, a ogół kupiecki do utrzymania ścisłego kontraktu ze swymi organizacjami oraz do gremjalnego udziału w głosowaniu.

WŁASCIICIELE NIERUCHOMOŚCI

Polski Związek Zrzeszeń Własności Nieruchomości Miejskiej wezwał wszystkie organizacje do przyjęcia jak najlichnniejszego udziału w wyborach. Zgodnie z tem postanowieniem centrali, poszczególne organizacje właścicielami nieruchomości rozwinęły odpowiednią działalność.

Odnasne uchwały powzięły ostatnio zarządy Stowarzyszeń w szeregu miast polskich.

— o —

Wola społeczna, a nie partyjna ustala kandydatury poselskie.

Zbliżamy się do najważniejszego etapu czynności przygotowawczych do wyborów sejmowych: zbierają się zgromadzenia okręgowe, mające miljonowej rzeszy wyborców zaprezentować kandydatów na posłów.

Wiemy, jak zasadnicza jest różnica między ustalaniem kandydatów w dawnej ordynacji, a ich wyłanianiem w nowej. Kilkugłowe centrale partyjne, które dawniej zupełnie samowolnie mianowały kandydatów, narzucały ich wprost społeczeństwu wedle swego widzimisię — zostają obecnie zastąpione przez zgromadzenie przedstawicieli samorządu, zrzeszeń gospodarczych i pracowniczych, organizacji społecznych i kulturalnych. Już nie w konspiracji przywódców partyj, nie w lokalach partyjnych, zapadną będą decyzje, kogo należy traktować jako kandydata, kryjącego się pozatem pod anonimową cyfrą partyjnego „numeru” — ale zbierze się po stotkudziesiąt poważnych obywateli w każdym ze 104 okręgów, i oni ustalac będą listę znanych w okręgu z imienia i nazwiska osobistości jako kandydatów na posłów. Lista ta objąć może cały szereg nazwisk, a znaleźć się na niej musi każdy, za kim opowie się conajmniej 1/4 obywateli na zebraniu. Setki tysięcy wyborców zatem w okręgu otrzymania do wyboru szereg kandydatów, z pśród których każdy zów z osobna wyborca będzie mógł oddać głos na tego, kogo uznaje za najbardziej godnego zaufania i najbardziej odpowiedzialnego do pełnienia funkcji poselskiej.

Mamy tu zatem proces eliminacyjny, oparty na bardzo szerokich podstawach doboru ludzi najwłaściwszych, tego, co angielska zasada określa jako „the right man on the right place” — odpowiedni człowiek na odpowiedni miejscu.

I na tem właśnie polega waga tych zgromadzeń, które się obecnie odbywają. Jeżeli się w danym okręgu zbierze stutkudziesiąt czy stotkudziesięciu obywateli, by wyznaczyć listę kandydatów, to będzie to zaprawdę o wiele więcej, niż narada partyjna. Bo każdy z członków będzie mandatariuszem woli publicznej. Ten będzie wyrażał samorząd terytorjalny, ów świat pracowniczy, tamten zrzeszenie gospodarcze. Ten będzie mężem zaufania, ob-

razym już przez społeczeństwo dla rządu miarostem czy gminą; tamtego wybrali rzemieślnicy czy handlowcy, rolnicy czy lekarze, adwokaci, nauczyciele itd. do reprezentacji zawodowej.

Zaden więc z członków zgromadzenia nie jest tylko sobą samym, a wyraża pewną zbiorowość, pewną wolę publiczną — a zarazem i pewną sumę doświadczeń, zbieranych w życiu publicznem.

Czyż można sobie wyobrazić lepszy zespół do tak ważnego zadania, jak wypośrodkowanie tych osobistości, które masie wyborczej z czystym sumieniem i najlepszą wiedzą można polecić jako kandydatów na posłów?

A jeśli sobie z niedawnej przeszłości przypomnimy, jak chaotyczne, przypadkowe, przeważnie na samowoli przywódców partyjnych było oparte nominowanie kandydatów — to obecnie nietylko z całym spokojem, ale również i z wielkim zaufaniem oczekiwać będziemy głosowania w zgromadzeniach. Będą nich nowa ordynacja przeznaczyła osobistości, w których z punktu widzenia najbardziej wartościowe, najbardziej społecznie uświadomione — i co najważniejsze: największem cepezem odpowiedzialności nacechowane.

Miljony wyborców oczekują obecnie list kandydatów, jakie znajdą w zgromadzeniach. Moment rozważki i odpowiedzialności tkwić będzie w samym akcie wskazania wyborcom kandydatów. A już nie moment egoizmu czy przekory partyjnej, już nie przygodna i dowolna eliminacja przez centrale partyjne.

Ze ta procedura jest o wiele poważniejsza i stosowniejsza — już dziś niema różnic zapatrywać w społeczeństwie. Bożyć się na nią jeszcze mogą chyba ci, którym drogę do Sejmu zatarasowała nowa ordynacja: tj. zawodowi agitatorzy partyjni.

Szerokie warstwy społeczne natomiast z całym uznaniem witają fakt, że nad osobami przyszłych posłów zastanowią się tak dobrane ciała i że one to wskażą milionom wyborców nazwiska, godne zaufania i dające rękojmię twórczej i pozytywnej pracy przyszłego Sejmu, w ramach nowej Konstytucji.

— o —

JAK WALCZYMY ZE SPADKIEM CEN ROLNICZYCH.

Podtrzymanie kurczącego się dochodu rolników jest koniecznością przez wszystkich już dostatecznie rozumianą. Im bardziej kurczy się dochód rolnika — tem większe ma on trudności w zapłaćeniu podatków, w uiszczeniu rat i procentów długów i w zakupieniu najniezbędniejszych towarów przemysłowych.

Dochód wsi zmniejsza się wtedy, gdy spadają ceny wytwarzanych i sprzedawanych przez rolnika artykułów produkcji rolniczej, jakimi są zboża i chlebowe.

Co czynić, aby spadek cen zboża, który jest rezultatem kiepskiej nadal sytuacji zbożowej w całym świecie, nie pogorszył dochodu rolnictwa?

Co czynić, aby ulżyć sytuacji wsi?

Przedewszystkiem trzeba dążyć do tego, aby jaknajmniej sprzedawać zboża po żniwach. Im mniejsza będzie w najbliższych tygodniach zafiarowanie żyta i pszenicy na sprzedaż — tem lepszą będzie cena.

To zmniejszenie sprzedaży zboża tylko częściowo leży w możności rolników. Jak wiadomo, rolnicy mają szereg pilnych płatności, czy zakupów. Aby zdobyć gotówkę — masowo wyprzedają zboże, masowo zaś rzucenie zboża na sprzedaż obniża jego cenę.

Dlatego też trzeba wszelkimi siłami dążyć do tego, aby zmniejszyć pewne płatności rolnicze i ułatwić rolnikom powstrzymanie się od masowego wyprzedawania zboża.

W tym kierunku poszedł rząd. Niezależnie od prowadzonej akcji zmniejszania i rozterminowywania długów prywatnych i bankowych, rząd z dniem 1 sierpnia zniósł 10% wydatek do podatku gruntowego i skasował drugi 10% wydatek

do tego podatku, pobierany dotychczas od rolników na cele podtrzymywania cen artykułów rolniczych. Oznacza to zmniejszenie płatności rolnictwa w państwowym podatku gruntowym o 10 miljn. zł. czyli o około 20%.

Następnie, zarządzeniem z przed paru dni, wstrzymał rząd egzekucję zaległych podatków, a więc gruntowego, majątkowego, dochodowego i wszelkich innych zaległych należności podatkowych oraz opłat na instytucje ubezpieczeń społecznych i ubezpieczeń od ognia, podlegających ściągnięciu od rolników w drodze egzekucji.

Są to wszystkie ulgi, które wpłyną na zmniejszenie sprzedaży zboża, a przynajmniej w pewnym stopniu wyrównają zmniejszenie się dochodu rolnictwa wskutek spadku cen. Rolnik uzyska mniej pieniędzy za sprzedane żyto, ale mniej również zapłaci podatków. Ulgi te zwiększą się jeszcze po zmniejszeniu przez rząd podatków samorządowych, nad którą to sprawą rząd obecnie pracuje.

Wreszcie jest jeszcze jeden czynnik, który w dzisiejszej sytuacji zbożowej powinien być wykorzystany. Tym czynnikiem jest zwyżka cen artykułów produkcji zwierzęcej, która w niektórych okolicach dochodzi do 30%. Jeżeli rolnicy z produkcji hodowlanej zdołają osiągnąć większy dochód — nie będą potrzebowali wyprzedawać na gwałt zboże.

Biorąc to wszystko pod uwagę musimy stwierdzić, że rząd uczynił słusznie, zastosowując ulgi w płatnościach podatkowych rolnictwa i popierając akcję zwyżki cen artykułów hodowlanych. Idąc dalej po tej drodze najskuteczniej będzie można zapobiec obniżaniu się dochodu rolnictwa.

—o—

ECHA ZE „ŚWIĘTA GÓR“.

Po raz I-szy w r.b. urządzone „Święta Gór“, wypadło nader udanie. Frekwencja uczestników przeszła wszelkie oczekiwania. W Powiatowej Delegaturze „Święta Gór“ w Krotoszynie wyprzedano karty uczestnictwa do ostatniej, w innych Delegaturach także zabrakło. Cały obfity i urozmaicony program uroczystości wypadł imponująco, dzięki udziałowi przedstawicieli (około 1000) wszystkich regionów górskich od Czeremosza po źródła Olzy, którzy przybyli złożyć hołd najwyższemu majestatowi R.P. w osobie P. Prezydenta Wościńskiego. Punktem kulminacyjnym „Święta Gór“ były końcowe uroczystości niedzielne, które odbyły się w Jaszczurówce. Przybyłogo tamże P. Prezydenta R.P. powitano owacyjnie, a przyjdum głównego komitetu „Święta Gór“ wręczyło P. Prezydentowi odznakę honorową „Święta Gór“. Po mszy św., odprawionej przez ks. Humpola, przybożnego kapelana P. Prezydenta, w imieniu górali dłuższe przemówienie wygłosił gen. Andrzej Galica, zakończone okrzykiem na cześć P. Prezydenta, pochwyconym przez zebranych, poczem orkiestra odegrała hymn narodowy oraz oddano 21 strzałów. Następnie odbyła się rzadko widywana, defilada barwnych grup regionalnych, zakończona spędem około 5500 owiec przed trybuną P. Prezydenta.

W imieniu pasterskiego wodza Ziemi Podhalańskiej prezes Zw. Baców i Hodowców Piotr Szaśkiel powitał Najwyższego Gazdę Rzeczypospolitej, składając mu hołd i wręczając podarunki.

Przy dźwiękach hymnu narodowego odjechał

Pan Prezydent wraz ze swą świtą do Morskiego Oka na krótki wypoczynek, a w międzyczasie pochód podaży pod pomnik Chałubińskiego, gdzie złożono wieniec.

Uroczystości „Święta Gór“ pozostawiły wszystkim uczestnikom bardzo miłe wspomnienia i w przyszłych podobnych uroczystościach na pewno nikogo z nich nie zabraknie.

ZJAZD

Kierowników Komitetów Powiatowych i Kom. Lokalnych Centralnego Komitetu Organizacyjnego Powstańców z byłych Straży Ludowych, Rad Ludowych, Rad Żołnierskich i Organizacji Tajnych, z Powstania Wielkopolskiego 1918/19 roku.

Zjazd odbędzie się w niedzielę dnia 1. września 1935 r. w Poznaniu na którego intencje odbędzie się o godz. 9-tej uroczysta Msza św. w Kościele farnym. Na Zjazd będą zaproszone władze cywilne, wojskowe i duchowieństwo w obecności których nastąpi otwarcie Zjazdu akademiją i powitaniem przez prezesa Centr. Kom. Org. p. Marcina Trafankowskiego z Poznania, który równocześnie zda szeregowe sprawozdanie z dotychczasowych działalności, oraz da wytyczną linię do dalszej pracy w komitetach powiatowych i lokalnych nad zbieraniem materiału z Powstania Wielkopolskiego 1918/19 roku i lokowania go w Wojskowym Biurze Historycznym przy D. O. K. VII. w Poznaniu.

Zdadzą też sprawozdania sekretarz p. Alojzy Siwa i skarbnik p. Stürmer Maksymilian.

Uczestnicy Zjazdu będą też obradować nad ogólnym Zjazdem oraz nad złożeniem ryngrafu jak

wotum dziękczynne za odzyskanie Ojczyznę w najstarszym miejscu pielgrzymkowym w Polsce.

P. P. Kierownikom kom. pow. i lokalnych zwracamy uwagę na doręczony okólnik nr. II-gi i prosimy o rychłe podanie ilości delegatów najpóźniej do 25. sierpnia b. r. włącznie by delegaci mogli otrzymać na czas zaproszenia na Zjazd, które równocześnie będą uprawniały wstęp na salę obrad. Bez zaproszeń wstęp na salę niedozwolony.

Wiadomości kościelne.

Od 18. VIII. — 25. VIII. 1935 r.

Ewangelja

na niedzielę dziesiątą po Świątkach zap. u św. Łuk. XVIII.
w. 9—14.

Onego czasu: mówił Jezus do niektórych, którzy ufali sami w sobie, jakoby sprawiedliwi, a innymi gardzili, to podobniastwo: Dwoje ludzi wstąpiło do kościoła, aby się modlili; jeden Faryzeusz, a drugi Celnik. Faryzeusz stojąc, tak się sam u siebie modlił: Boże dziękuję cię, że nie jestem jako inni ludzie, drapieżni, niesprawiedliwi, cudzołóżnicy, jako i ten Celnik. Poszczę drakoc w tydzień, dawam dziesięćmy ze wszystkiego co mam. A Celnik stojąc zdaleka, nie chciał ani oczu podnieść w niebo; ale bił piersi swoje, mówiąc: Boże bądź miłosirw miie grzeszenniu! Powiadam wam, zstąpił ten usprawiedliwionym do domu swego, od niego. Albowiem któkolewiek się podwyższa, będzie umiżon; a kto się umiża, będzie podwyższon.

Niedziela 18. VIII. Po sumie zebr. Zw. Inwalidów Cywilnych — Po nieszporach zebranie Róż. Młodzieńców w kościele i zebr. Katol. Stow. Kobiet oddział Jedność. — Odpust w Wyganowie.

Środa 21. VIII. O godz. 5-ej zebr. Sekcji Eucharystycznej Sadalicii Żeńskiej.

Czwartek 22 VIII. Od godz. 7—8 wiecz. Wystawienie i adoracja Najśw. Sakramentu.

Sobota 24. VIII. Spowiedź św. od godz. 6-ej.

Niedziela 25. VIII. Po sumie w kościele zebranie Róż. Ojców. — Po nieszporach zebranie Róż. Matek w kościele, a Matek chrześc. w Domu Katolickim.

Zgony.

W ciągu ub. tygodnia zanotowano następująco zgony:

Strupczewski Gustaw lat 77, em. urz. skarb. Nawrotówna Bogumiła Teresa, lat 2.
Ostojski Zygmunt Telesfor, lat 4.

Kronika miejscowa.

— Wspólne kapiele w Łazienkach Miejskich. Na jednym z ostatnich posiedzeń Zarząd Miejski uchwalił wprowadzić wspólne kapiele w t. Łazienkach Miejskich, od 14 hm. począwszy. Kapiele wspólne będą się odbywać codziennie od godziny 6 rano do 7 wieczorem (19-tej) bez przerwy, wyjąwszy każde przedpołudnie w piątki, kiedy to będzie czas kąpielowy dla pań.

— Kino „Promień“ wyświetla film wytwórni Fox'a p. t. „KUSZEŃNIE SZATANA“. Akcja rozgrywa się na tle fantastycznej przyrody Kaliforniji w zaczątkach ówczesnej cywilizacji. Film przedstawia działalność pierwszych pionierów kultury i oświaty zakonników. Ośrodkiem akcji — to masyjny kościół i klasztor, gdzie skupia się życie okolicznej ludności, przeważnie hiszpańskiej i indiańskiej. Bohaterem jest młody mnich, brat Franciszek, w świetnej kreacji sławnego artysty, Jose Mojica, którego piękna twarz wyraża jasno każdą myśl, każde uczucie, a szczególnie walkę wewnątrz

trzną w chwili kuszenia szatana. Pięknym głosem w dźwięcznej hiszpańskiej mowie porywa Jose Mojica, gdy z natchnioną twarzą śpiewa wspaniałe „Alleluja“. gra dalszych osób, jak Przeora, Antonia i Carmeli jest doskonała. Wielkimi zaletami filmu są piękne plenery, melodyjna muzyka, malowniczy strój i taniec hiszpański pełen gracji i życia.

— Bosko w Krotoszynie. W sobotę 17. i niedzielę 18. bm. z zmiennym programem o godz. 20.15 wystąpi w sali Hotelu Wilkopolskiego, znany z dawniejszych występów w Krotoszynie, cieszący się w całej Polsce wielkim sukcesem, znakomity mistrz magii i iluzjonista Boško wraz z zespołem Wspaniały 2^{1/2}, g. program pełen sensoryjnych eksperymentów okraszonych kumorem, przy niskich cenach biletu wstępu, przyczynią się pewnością do zainteresowania się ogółu występami mistrza Bosko.

— Kino „Bałtyk“ wyświetla jeden z dobrych filmów dźwiękowych produkcji polskiej Blok-Muzafilm p. t. „ŚLUBY UŁAŃSKIE“. Treść tego filmu stanowią dzieje autentyczne zlekką stylizowane, a opracowane na podstawie wspomnień gen. Bolesława Wieniawy-Długoszewskiego z okresu wyruszenia w bój I. p. ułanów Beliny. Poprzez rok 1914 aż do czasów Polski Niepodległej snuje się ciekawa treść filmu. Tytuł filmu wzięty jest z przyrzeczenia oficerów pułku ułanów, którzy ślubowali nie żenić się ze względu na obowiązki służbowe, uniemożliwiające im założenie ogniska domowego. Ale życie płata często figle, no i te śluby ułańskie musiały ulec prawu wiecznej miłości.

W rolach głównych występują: Marja Modzelewska, Tola Mankiewiczówna, Franciszek Brodniewicz, Witold Conti, Aleksander Zabezyński, Władysław Walter i inni. Film posiada momenty poważne, przeważają jednak wesołe. Przebojem „Ślubów ułańskich“ jest bardzo melodyjny wale Hlemara „Awans dla panny oraz marsz „Jak całować, to udana“.

— Sprawozdanie „Caritasu“ za miesiąc lipiec 1935. W lipcu wydatkowano następujące sumy: tow. kolonialne 151,05, tow. rzeźniczek 68,40, pieczywo 24,90, mleko 28,00. Razem 272,35.

— Tragiczny koniec bójki ulicznej. W ubiegły wtorek czterech kilkakrotnie karanych sądownie awanturników a mianowicie: Augustyniak Brunisław, Rybezyński Władysław, Kołacki Edward i Juńcyk Stefan przechodząc ulicą zezepili szofera Papiernika i następnie dotkliwie pobili. Taki sam los spotkał Tomasza i Felksa Kurowskich z Kobiernu, którzy ośmielili się śmiać z prostackiego zachowania się czterech godnych przyjacieli. Ś obawy przed policją awanturnicy schronili się i to Rybezyński z Augustyniakiem w mieszkaniu tego ostatniego t. zn. w podwórzu domu przy ul. Kaliskiej 10, dwaj pozostali uciekli. Kiedy funkcjonariusze P. P. przybyli do mieszkania Augustyniaka, by sprawców pobicia szofera i wieśniaków zaaresztować, ci stawili czynny opór, w czym im pomagali ich żony. Augustyniak do tego stopnia się rozszalał, że z siekierą w ręku rzucił się na post. Siwę. Ten ostatni w obronie swego życia oddał strzał z browningu w ostatniej chwili, gdyż parę sekund spóźnienia groziło mu zmiżdżeniem czuszki. Napastnik został śmiertelnie ranny w lewą pierś i w szpitalu miejskim na drugi dzień zmarł. Pozostałych przy życiu współwinnych przychwycono i osadzono w areszcie aż do czasu rozprawy. Śmierć Augustyniaka powinna ponieść jego towarzyszy i przestrzec ich na przyszłość przed podobnym postępowaniem wobec funkcjonariuszów P.P.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Koźminie na podstawie art. 602 k. p. c. podejmuje do publicznej wiadomości, że

dnia 21 sierpnia 1935 r. o godz. 12-tej w południe w Gościejewie odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Fr. Adamiaka w Gościejewie składających się z

25 ctr. żyta w słomie, 15 ctr. pszenicy w słomie,
3 jałówki, 2 buhaje, 1 maciora i 1 bryczka,

oszacowanych na łączną sumę 605 zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i w czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 14 sierpnia 1935 r.

Komornik: GLEMA.

691-1035/35

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Koźminie na podstawie art. 602 k. p. c. podejmuje do publicznej wiadomości, że

dnia 21 sierpnia 1935 r. o godz. 10-tej przedpoł. w Skalowie odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości należących do Maj. Skalów w Skalowie składających się z

1 stoga żyta,

oszacowanych na łączną sumę 1000 zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i w czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 14 sierpnia 1935 r.

Komornik: GLEMA

Sprzedż gruntu powiatu ostrowskiego w Sulmierzycach.

Ogłasza się sprzedaż parcelek będących własnością Powiatowego Związku Samorządowego w Ostrowie, położonych w Sulmierzycach mapa 5 nr. 443/85, 449/82, 452/86 oraz mapa 8 nr. 494/199, 506/158, 533/158 o łącznym obszarze 1.63.21 ha. Reflektanci zgłaszać powinni się z dokładnym podaniem nr. parceli i ceny oferowanej

do Wydziału Powiatowego w Ostrowie.

W sobotę 17-go i niedzielę 18-go bm. o godz. 20,15 występy znakomitego iluzjonisty

BOSKO

wraz z zespołem.

w niedzielę zmiana programu.

Ceny miejsc: 1,49 zł, 99 gr. 75 gr, 49 gr. Dzieci 25 gr
Bliższe szczegóły w afiszach.

WYDZIERŻAWIENIE POŁOWANIA

Gromady Smoszew

419,75,77 ha na przeciąg 6 lat od 25 VIII. br.

odbędzie się

dnia 26 sierpnia 1935 r. o godzinie 17-tej (5 popoł.)
w lokalu przewodniczącego.

Warunki podane będą przed licytacją.

Przewodniczący Spółki Łowieckiej.

NAMYŚL.

1935 **Lawo**
29IX-6X HODOWLANO



WYSTAWA
ROLNICZO-OGRODNICZA
W KOŹMINIE

NOWOSCI na palta i ubrania letnie oraz
wszelkie artykuły męskie
polecamy

LUSAR I SZYCN Krotoszyn Rynek 14
OBOK KAWIARNI P. HEILA
Dogodne warunki spłaty.

KROTOSZYŃSKA FABRYKA TEKSTURY DACHOWEJ
J. Sierodzka i Ska.
ul. Koźmińska 56 m: tel. Nr. 1
poleca po cenach konkurencyjnych w dobrej jakości
asfaltową tekturę dachową, lepnik,
smole.

Z dniem 1-go sierpnia 1935 roku przeniosłem mój

Zakład Stolarski

z ul. Zdunowskiej 40 na ul. **Nowa 4** (u p. Basia)

Szanowną Kliencie proszę jak dotychczas
o dalsze poparcie mego przedsiębiorstwa.

M. Chmielewski.

„KORONA“
Środek zagęszczający
Z PEKTYNĄ „KORONA“
W PROSZKU
wytwarza w 10 minutach
marmelady i galaretki.
Produkt zawiera pektynę.
Do nabycia we wszystkich drogerjach.

ZAGINAŁ pies owczarek niemiecki (wilk) ma
ści szarej, wiek 16 miesięcy, wyso-
kość 55 cm., posiadał obrozę meldun-
kową. Uczciwego znalazcę uprasza
się o oddanie za wysokim wynagrodzeniem w 50
p. p. Wlkp.

Baczność! Rolnicy!
polecam:

Sztuczne nawozy ze składu konsygnacyj-
nego (fabrycznego), oraz węgiel, mąkę
i paszę po cenach przystępnych.

K. Biegański

Tel. 156. Krotoszyn - Rynek 22. Tel. 156.

Kład konsygnacyjny

SERY WSZELKIEGO RODZAJU
DOBRCZE PIELEGNOWANE

kupuje się tanio we firmie

L. NOWACZKIEWICZ Tow. Kolonialne
i DELIKATESY
Telefon 167. KROTOSZYN. Rynek 26.

Dziczyzna stale świeża do nabycia.

AUGUSTYN PFLANTZ

Telefon 125 KROTOSZYN Rynek 51

Handel towarów kolonialnych, delik., wódek i win.
hurt — — — — — **detal**

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy okazali nam współ-
czucie i niesli słowa pociechy z powodu
śmierci nieodżałowanej **S. p.**

Milusi Nawrotówny

oraz wzięli udział przy odprowadzaniu
złotek na wieczny spoczynek, składają tą
drogą serdeczne podziękowanie w nientu-
lonym żalu

rodzice z córeczkami.

NAJPRZYJEMNIEJSZY POBYT,

smaczne ciastka, wyborną kawę,
przy koncercie, zapewni tylko

Cukiernia i Kuchnia „Warszawianka“

Rynek 11 Jan Dudek Rynek 11

Wielki wybór ciastek deserowych, drożdżowych i t. p.
Codziennie świeży chleb i bułki własnego wypieku.

CAŁKOWITA TANIA WYPRZEDAŻ

półszorków wyjazdowych i roboczych.

Kupuję dobry owoc w centnarach
za gotówkę.

M. WANIELEWSKI, — Krotoszyn, ul. Stolarska nr. 1.

Polecamy znakomite

Piwo Poznańskie

Browarów Huggera

ze składu krotoszyńskiego.

S. SWOBODA, — przy ulicy Kuliskiej nr. 38.



Jeżeli chcesz fotografować

łatwo — dobrze — tanio

obejrzij aparat

„KODAK“ B B

zdjęcia 4 x 6 1/2 cm. obiektyw Doublet

zł 12,50.

w Centralnej Drogerji

A. Antoszkiewicz, Krotoszyn, Rynek

ORYGINALNY — RUBEROID

Najlepszy i najtańszy materiał do krycia dachów.

Od 40-stu lat we wszystkich krajach najlepiej zaprowadzony.
Odporny na działania atmosferyczne. Przy upale nie ścieka.
Rynny dachowe są zawsze czyste. — Zużyć go można
do każdego dachu, bez różnicy pochyłości.

Dobry środek izolacyjny na ciepło i mroz.
„RUBEROID“ przez szereg lat nie wymaga konserwacji.
Zniżka premji ubezpieczeniowych, gdyż „RUBEROID“ należy
do gatunku trwałego dachu.

Impregnacja Sp. z o. o. Fabryka Ruberoidu, Bydgoszcz.

Ogłaszajcie się w Krot. Oredow. Powiat.